

# Dariusz Rozmus

---

## Kozioł ofiarny - kozioł wypędzony

---

Roczniki Administracji i Prawa 16/2, 103-119

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Oryginalny artykuł naukowy**

**Original Article**

Data wpływu/Received: **09.09.2016**

Data recenzji/Accepted: **24.10.2016**

Data publikacji/Published: **20.12.2016**

Źródła finansowania publikacji: Wyższa Szkoła Humanitas

**Authors' Contribution:**

(A) Study Design (projekt badania)

(B) **Data Collection (zbieranie danych)**

(C) Statistical Analysis (analiza statystyczna)

(D) **Data Interpretation (interpretacja danych)**

(E) **Manuscript Preparation (redagowanie opracowania)**

(F) Literature Search (badania literaturowe)

**Dariusz Rozmus<sup>1</sup>**

## KOZIOŁ OFIARNY – KOZIOŁ WYPĘDZONY

Ciągłe konflikty, co więcej – stała ich eskalacja, stwarzają scenę, na której może rozgrywać się dramat niewinnych ofiar. Liczne badania psychologiczne wskazują, jak zwykli ludzie w dość łatwy sposób mogą wejść w inną rolę, wcielić się w skórę katów (por. m.in. eksperyment S. Milgrama)<sup>2</sup>. Nie tylko zresztą badania, ale przede wszyst-

---

<sup>1</sup> prof. dr hab.; Wydział Administracji i Zarządzania Wyższej Szkoły Humanitas.

<sup>2</sup> M. Bogucka, *Kategorie i funkcje społeczne kultury w perspektywie historycznej*, Warszawa 2013, s. 174-175. Zrozumiano to m.in. dzięki eksperymentowi Stanleya Milgrama. Eksperyment Stanleya Milgrama to test psychologiczny, zaprojektowany i przeprowadzony w pierwotnej wersji latach 1961-1962 przez tego psychologa. Eksperyment badał posłuszeństwo wobec autorytetu. W dużym uproszczeniu (przeprowadzono wiele wariantów tego testu) opłacani uczestnicy eksperymentu karali innych uczestników testu za złą odpowiedź impulsami elektrycznymi, nie widząc ich osobiście, ale słysząc ich reakcje. Początkowo były to lekkie impulsy. Natężenie prądu stale zwiększano pomimo protestów rażonych prądem ludzi. Uczestnicy testu robili to, ponieważ im tak kazano. Tylko część uczestników (mniejszość) odmówiła udziału w eksperymencie, w momencie gdy zorientowała się, że może on prowadzić do uszkodzenia rażonej prądem osoby (chciała też oddać pieniądze). Dokładne omówienie eksperymentu Por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eksperyment\\_Milgrama](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eksperyment_Milgrama). Na temat tego eksperymentu nakręcono kilka filmów zarówno dokumentalnych, jak i fabularnych.

kim doświadczenia historyczne ostatnich czasów (rzeź Ormian, Holokaust, czystki etniczne na Wołyniu, Rwanda, Bośnia itp.) uczą nas, że granica, po przekroczeniu której normalny<sup>3</sup> człowiek staje się mordercą, może być praktycznie niezauważalna<sup>4</sup>. Inni natomiast stają się prześladowanymi ofiarami ustawionymi często w roli *kozłów ofiarnych*.

Przedmiotem naszych rozważań jest właśnie pojęcie *kozła ofiarnego*. Określenie to pojawiło się w kodzie kultury po opisanu związanego z nim rytuału w Biblii. Jest to jednak pojęcie dużo starsze, które płynie z prądem przedwiecznej rzeki ludzkiej tradycji i myślenia religijno-symbolicznego w religii<sup>5</sup>, magii i sztuce<sup>6</sup>. Ma jednak, naszym zdaniem, swój początek związany z określonymi etapami rozwoju cywilizacji. Odniesiemy się poniżej do tego zagadnienia.

Przedstawiony w Biblii rytuał nawiązuje do starożytnego rytuału oczyszczenia, polegającego na rytualnym przeniesieniu grzechów społeczności na wybraną do tego celu istotę. Praktyka rytualnego oczyszczenia była szeroko rozpowszechniona na obszarach Bliskiego Wschodu<sup>7</sup>. Wykorzystywano w niej kozły, psy i inne zwierzęta<sup>8</sup>. Ptaki wykorzystywano szczególnie w rytuałach stosowanych w starożytnej Anatolii wśród Hetytów, i bardziej na wschodzie na obszarach zamieszkałych przez Hurytów. W Mezopotamii rytuał oczyszczenia, w którym stosowano ptaki, określano *namburbi*. Czasami nośnikiem nieczystości bywał człowiek, zarówno mężczyzna, jak i kobieta<sup>9</sup>. Oczywiście w każdym przypadku chodzi tutaj o nieczystość wynikającą z grzechu.

Spektrum czynów prowadzących do stanu bycia grzesznym (niekoniecznie tożsamym ze złamaniem prawa) było i jest bardzo szerokie i zależne od uwarunkowań kulturowych. Istotne było, aby nośnik nieczystości (zwierzę, człowiek) nie mógł powrócić do społeczności, która go wyгнаła. W dziewiętnastowiecznej Ugandzie ofiarom ludz-

<sup>3</sup> Pojęcia normy ulegają na przestrzeni czasu zmianom. Nikt jednak nie przyjmie (poza funkcjonariuszami aparatów przemocy w wynaturzonych systemach, takich jak na przykład hitlerizm i skrajny stalinowski czy khmerski komunizm), że mordowanie ludzi może być normą, pomimo tego jak wiele razy to się zdarzało i niestety, dalej zdarza w dziejach człowieka.

<sup>4</sup> R. Rhodes, *Mistrzowie śmierci. Einsatzgruppen*, Warszawa 2015.

<sup>5</sup> R. Girard, *Kozioł ofiarny*, Łódź 1987.

<sup>6</sup> Warto pamiętać, że poszczególne elementy ludzkiej kultury pojawiają się w pewnym momencie w dziejach człowieka i następnie trwają już nieprzerwanie przez wieki. W tym sensie nie są one odwieczne. Jedyne co możemy, to obserwować ich formalną, ikonograficzną i symboliczną ewolucję. Przykładem na to może być niezwykle stary i szeroko rozpowszechniony uniwersalny motyw adoracji Drzewa Życia, który najprawdopodobniej nie występuje w sztuce paleolitycznej. Jego początków musimy poszukiwać w młodszych epokach. Nie wszyscy badacze jednak z tym się zgadzają i poszukują idei drzewa życia w szamańskich, a więc sięgających epoki kamienia koncepcjach kosmicznej osi *axis mundi* jako Drzewa Życia, Rzeki Duszy itp. Wedle tych koncepcji Oś świata – Drzewo Życia składa się z trzech sfer związanych z czasem (przeszłość, teraźniejszość i przyszłość) i wertykalnie pojmovaną przestrzenią (świat nad i pod oraz rzeczywistość świata naziemnego). Por. M. Hużanarow, B. Stanisławski, *Szamani z doliny Samishasaj*, „Archeologia Żywa” 2010, nr 1 (wydanie specjalne), s. 60. Powtórzmy jeszcze raz – według wiedzy autora w sztuce paleolitycznej brak scen, które można by uznać za adorację tego drzewa. Podobnie może być z instytutą *kozła ofiarnego*.

<sup>7</sup> S. Nowicki, *Kozioł dla Azazela. Zwierzęta jako nośniki nieczystości na Wschodzie starożytnym*, [w:] *Starożytna Palestyna – między Wschodem a Zachodem*. Studia Historico – Biblica 1, Lublin 2008, s. s. 49-59.

<sup>8</sup> Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że ten typ rytuału nie ma nic wspólnego z ofiarami ze zwierząt opisanymi w Biblii (np. Księga Kapłańska 1, 1-17 i inne fragmenty).

<sup>9</sup> S. Nowicki, *Kozioł dla Azazela...*, s. 55.

kim i zwierzęcym łamano, jak to opisuje J.G. Frazer, kości i porzucano poza granicami ówczesnej Ugandy (utworzono ją w 1894 z połączenia terytoriów pięciu plemiennych królestw), aby umierały powolną śmiercią już poza terytorium, z którego pochodziły<sup>10</sup>.

Również badacze zachowań zwierząt nie unikają używania pojęcia *koziół ofiarny*. Wynika to z tego, że zachowania w świecie małp, w tym przede wszystkim pośród małp człekokształtnych (szympansy, szympansy karłowate bonobo, goryle i orangutany), są być może odbiciem niejako w krzywym zwierciadle naszych ludzkich postaw. W grupach małp występują ściśle hierarchie; osobniki, które im podlegają, dążą do ciągłych zmian swojego statusu, a te dążenia generują wewnętrzne konflikty<sup>11</sup>. W trakcie konfliktów osobniki dominujące lub wybijające się na dominację często wprost masakrują słabszych członków stada, przysłowiowe kozły ofiarne. Co więcej, zaobserwowano nawet prowadzenie lokalnych wojen pomiędzy hordami szympanсів. Chodzi tutaj o prowadzoną na wyniszczenie „wojnę” przez szympansie hordy, którym od nazw terytoriów ich żerowania nadano nazwy hordy Kahama i hordy Kasakela<sup>12</sup>.

Jak zauważa znany behawiorysta, prymatolog Frans de Waal: „(...) nie ma sensu uleganie pokusie usunięcia kozła ofiarnego: następnego dnia jego miejsce zajmie inny osobnik. Potrzeba istnienia zbiornika napięć jest ewidentna (...)”<sup>13</sup>.

Pojęcie *kozła ofiarnego* pojawia się często w praktyce prawnej w wielu różnych aspektach. Często w odniesieniu do momentu, w którym młody człowiek wchodzi dopiero w życie czyli w zdarzeniach związanych z przemocą wśród dzieci<sup>14</sup>. Pojęcie to pojawia się oczywiście w polityce i to również w odniesieniu do aktualnych w danym momencie sporów partyjnych i ideologicznych (krytyka poszczególnych polityków czy wobec koncepcji zmian ustrojowych)<sup>15</sup>. Mechanizm *Kozła ofiarnego* wykorzystuje się również w psychologii podczas terapii grupowej<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> J.G. Frazer, *Złota Galgą*, Warszawa 1978, s. 415.

<sup>11</sup> Świetnie opisała to nestorka badań terenowych wśród szympanсів J. van Lawick-Goodall (*W cieniu człowieka*, Warszawa 1974): „Przyjmowanie odpowiedzialności za coś, co poszło źle, nie jest naszą mocną stroną (...) U tych małp (makaków przyp. DR) występują ściśle hierarchie, a kiedy osobniki na wyższych szczeblach drabiny społecznej ustalają między sobą pozycje w szeregu rang – w procesie, który ma tendencje do przerażania się w jatkę – nie ma dla nich nic prostszego, niż zwrócić się gromadnie przeciwko nieszczęsnemu osobnikowi z dołów hierarchii. Por. F. de Waal, *Małpa w każdym z nas. Dlaczego seks, przemoc i życzliwość są częścią natury człowieka*, Kraków 2015, s. 225.

<sup>12</sup> D. Livingstone Smith, *Najbardziej niebezpieczne ze zwierząt. Natura ludzka i przyczyny wojen*, Warszawa – Stare Groszki 2011, s. 120-122. Jak zauważa D. Livingstone Smith, powołując się zresztą na innego badacza (J. Itani), „(...) tym, co w zachowaniu szympanсів tak nas dziwi, jest skala agresji i ewidentna intencja zadania śmierci, co wydaje się stanowić ich główną motywację do działania”. Por. tenże, s. 121-122.

<sup>13</sup> F. de Waal, *Małpa w każdym z nas...*, s. 226.

<sup>14</sup> „Czasami w grupie jest osoba, z której większość się wyśmiewa – jest to tzw. koziół ofiarny. Sytuacja taka zwykle powstaje, ponieważ w grupie dzieje się coś złego i wszyscy muszą się wyładować, niestety kosztem kozła ofiarnego – cyt. za J. Kryński, K. Rymarek, *Poradnik. Przemoc rówieśnicza*, Warszawa 2011, s. 10.

<sup>15</sup> D. Jaroń, *Witold Waszczykowski. Słaby minister czy koziół ofiarny PiS?*, <http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-witold-waszczykowski-slab-y-minister-czy-koziol-ofiarny-pis,nId,2156756>. Por. też: Ł. Supera, *Adwokacki koziół ofiarny – krytyka reformy sądownictwa Gowina*, <http://www.rp.pl/artukul/1003404-Supera--Adwokacki-koziol-ofiarny---krytyka-reformy-sadownictwa-Gowina.html#ap-1> czy też [http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/biedron-uchodzczy-koziol-ofiarny-jak-zydzi-i-geje\\_685203.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/biedron-uchodzczy-koziol-ofiarny-jak-zydzi-i-geje_685203.html) i inne tego typu przykłady, których pełen jest Internet.

<sup>16</sup> „Zjawisko kozła ofiarnego występuje zarówno w dużych grupach społecznych, rodzinie, jak i w

Najciekawszą koncepcję związaną z pojęciem *kozła ofiarnego* stworzył René Girard. Ma ona niezwykle uwodzicielską treść i dość łatwo ulec jej argumentom. Jak zaznacza Maria Karusiewicz, René Girard oddzielił w swojej koncepcji pojęcie agresji od pojęcia przemocy. Ta pierwsza jest zdaniem tego badacza pierwotnym imperatywem biologicznym, natomiast przemoc jest już wytworem kultury<sup>17</sup>. Co więcej, to właśnie przemoc wedle tej koncepcji jest główną energią napędzającą systemy społeczno-kulturowe. Społeczeństwo jakoby formuje święty system przemocy, w którym energią jest właśnie przemoc, a mechanizmem działania *sacrum*<sup>18</sup>.

Zdaniem R. Girarda każde zwierzę przejawia zachowania mimetyczne. W swojej istocie są one najwyższą formą rozwiniętych zachowań instynktu samozachowawczego<sup>19</sup>. Zachowania mimetyczne w procesie ewolucji w sposób najbardziej doskonały rozwinął właśnie, wedle koncepcji R. Girarda, człowiek.

Naturalne naśladownictwo i pragnienie, niebędące pierwotnie (?) przyczyną konfliktów, zaczęły nabierać cech negatywnych w postaci wzmożonego pożądania (nie tylko w sensie seksualnym) tego, co posiada lub czego pragnie ktoś inny<sup>20</sup>. Najbardziej dobitnie istotę tego „pożądania” zapisano w formie zakazu w IX i X przykazaniu na stronicach Starego Testamentu: *Nie pożądaj żony bliźniego swego. Ani żadnej rzeczy, która jego jest* (Księga Wyjścia 20; 2- 17).

Folgowanie temu „pożądaniu” wygenerowało pierwsze społeczne konflikty, efektem których był pierwszy kryzys społeczny zakończony, zdaniem Girarda, mordem kolektywnym (koncepcja kryzysu mimetycznego i ofiarniczego). Po zażegnaniu kryzysu dochodziło ponownie do zjednoczenia wspólnoty i zaprowadzenia spokoju społecznego. Warto wiedzieć, że określenia *pierwszy kryzys, ponowne zjednoczenie* są umieszczane przez badacza poza czasem lub przed czasem (w sensie ogarnionego przez ludzi okresu trwania pamięci). Tak jak gdyby działy się w Epoce Wielkiego Snu (to pojęcia używane przez australijskich Aborygenów na określenie czasów tak dawnych, że nikt nic o nich nie wie).

Podczas kryzysu społecznego poszczególne jednostki upodabniają się do tłumu pod każdym względem w swym zachowaniu, myśleniu i postrzeganiu rzeczywistości. Chodzi tutaj o to, aby nie wyróżniać się i jednocześnie nie ściągnąć na siebie oskarżeń przesładowczych. W innym przypadku można się stać ofiarą agresywnego tłumu dążącego do wyładowania własnej frustracji (zgodnie z tzw. psychologią tłumu) poprzez przemoc skierowaną na kogokolwiek, kto choć trochę wyróżnia się spośród ogółu<sup>21</sup>.

---

grupach terapeutycznych. Polega na projekcji wstydlivych, niezaakceptowanych i wypartych uczuć na członka grupy/rodziny i symbolicznym wykluczeniu go ze wspólnoty<sup>2</sup>. Por. cyt za: K. Prot, B. Krzysztoszek, *Rola kozła ofiarnego w analitycznej terapii grupowej*, Psychoterapia 2011, nr 1(156), s. 25.

<sup>17</sup> M. Kurasiewicz, *Geometrie kultury według René Girarda*, Katowice 2015, s. 96.

<sup>18</sup> Koncepcja sformułowana przez Roberta Hamerton-Kelly'ego, uwzględniająca wkład R. Girarda. Por. M. Kurasiewicz, *Geometrie kultury według René Girarda...*, s. 17.

<sup>19</sup> A. Urbańska, *Koncepcja Mimesis René Girarda*, „Etnografia Polska” 1997, t. XLI, z. 1-2, s. 22.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 22.

Mechanizm kryzysu mimetycznego w sumie jest dość prosty, a jego wyzwalczem jest strach<sup>22</sup>. Strach przed ofiarą lub ofiarami prześladowań (czyli przed kozłem/kozlami ofiarnymi) oraz strach przed wyróżnieniem się z tłumu prześladowców.

Kozioł ofiarny skupia zatem powszechną nienawiść. Jest, jak zauważa René Girard, kolektywnie realizowanym efektem tej nienawiści. Dzieje się tak, mimo że pojęcie to określa jednocześnie niewinność ofiary<sup>23</sup>. Efektem szoku po egzekucji (niewinnej) ofiary, na której ześrodkowano całe zło nękające daną społeczność, następuje uspokojenie nastrojów. Wspólnota przekonana o winie skazańca czy też całej prześladowanej grupy wierzy, że zło zostało unicestwione<sup>24</sup>. Można tutaj podać wiele przykładów obrazujących taki schemat działań, który można uznać na pierwszy rzut oka za potwierdzający interpretacje Girarda. Przytoczmy tutaj przynajmniej dwa przykłady.

Wstrząsająca historia związana jest z działalnością w pierwszym wieku naszej ery maga Apolloniusza z Tyany. Mag poproszony o oczyszczenie z zarazy miasta bez wahania wskazał nieznanego nikomu starego biednego człowieka, najprawdopodobniej obcego przybysza, oskarżając go o bycie nosicielem zarazy w sensie magicznym, nie epidemiologicznym. Wskazał na niego jako na demona zarazy. Starzec, pomimo błagań o litość, został w okrutny sposób bez wcześniejszego sądu ukamienowany i pogrzebany pod hałdą kamieni. Zaraza po jakimś czasie, jak to zwykle pomór, ustała, a po rozebraniu usypanej ponad ciałem ofiary przyzmy kamieni odkryto miast zwłok człowieka... truchło psa<sup>25</sup>. Tak było w świecie przepojonym wiarą w działanie magii.

W tym przypadku mamy do czynienia z klasycznym przykładem poświęcenia niewinnego, bezużytecznego z punktu widzenia bezdusznych mieszkańców miasta, obcego żebraka w imię pokonania moru. Mord przykryto opowieścią o demonie i odpersonalizowano. Co więcej, nawet nie było winy i winnych za morderstwo, bo przecież zabito tylko bezpańskiego psa.

Podobne wydarzenia miały miejsce na obszarach średniowiecznego Śląska. O wywołanie dżumy oskarżano zwykle Żydów. Takie ekscesy połączone z pogromami miały miejsce w wielu śląskich miastach, np. w 1349 r. pogrom odbył się w Krośnie Odrzańskim<sup>26</sup>. Nie było maga, ale wszędzie byli zapewne podżegacze, którzy, wykorzystując strach, pchnęli tłumy do pogromów. Jednakże naszym zdaniem nie ma w tych wydarzeniach mitologicznych mechanizmów o prawach archetypów tylko zwykła chęć zbrodniczego ograbienia bezbronnej mniejszości. Dowodem na to są, naszym zdaniem, inne wydarzenia towarzyszące wspomnianym powyżej, takie jak agresja skierowana wobec ludzi zwolnionych z kwarantanny, być może po prostu

<sup>22</sup> M. Bogucka, *Kategorie i funkcje społeczne kultury...*, s. 191.

<sup>23</sup> R. Girard, *Kozioł ofiarny*, s. 62.

<sup>24</sup> Modelowym przykładem tego typu rozwoju sytuacji, w ujęciu R. Girarda, mogły być tutaj prześladowania w średniowieczu Żydów oskarżanych m.in. o zatrucie studni. Oskarżeniom sprzyjała szalejąca w tym czasie w latach 1349–1350 w Europie dżuma. R. Girard, *Kozioł ofiarny*, s. 6–11.

<sup>25</sup> Flawiusz Filostratos, *Żywoć Apolloniosa z Tyany*, Toruń 2000.

<sup>26</sup> P. Duma, *Śmierć nieczysta na Śląsku*, Wrocław 2015, s. 140.

ozdrowieńcom (żadna zaraza nie zabija wszystkich). Określone jednostki nastawione być może na przejęcie majątku po ewentualnym zmarłym nie mogły się z tym po prostu, po ozdrowieniu chorego, pogodzić.

Myślenie magiczne w tym przypadku nie przebija się na pierwszy plan. Podejrzewać raczej trzeba nieczne zamiary ludzi, którzy chcieli na zarazie zbić swój kapitał (np. wyeliminować konkurencję żydowskich kupców). Opisanie powyżej działanie Apoloniusza też mogło być cynicznym działaniem w celu zapewnienia sobie znaczenia i uznania w mieście, do którego przybył. Rozległa wiedza medyczna tego człowieka mogła mu to ułatwić. Mógł zauważyć, że pomór jest już w fazie odwrotu i wiedział, że zaraza szybko się zakończy.

Po opisanu mechanizmów działania związanych z kryzysem mimetycznym René Girard rozwija wyrafinowaną koncepcję mordu założycielskiego. Przedstawia dane etnologiczne i historyczne, a przede wszystkim poddaje analizie pasję Jezusa Chrystusa. Konfrontuje spontaniczny (biologiczny) mechanizm agresji z rytualizacją tego mechanizmu, który owocuje prześladowaniami niewinnych ofiar. *Kozioł ofiarny* nie tylko służy rozładowaniu nagromadzonego w znajdującym się w kryzysie społeczeństwie napięcia, spełnia również rolę ucieleśnionej ofiary zbiorowego gwałtu, który leży, zdaniem tego filozofa, u podstaw formowania się ludzkiej kultury<sup>27</sup>. Widać to, zdaniem tego badacza, przede wszystkim w mitach i w Ewangelii.

Niestety, to demaskatorstwo mitologicznej warstwy naszej kultury jest jednak bezskuteczne. To tylko filozoficzno-teologiczna przypowieść. To nic, że zdaniem Girarda rytuały ofiarnicze zatraciły w ofierze Chrystusa swoją moc, zostały niejako zdemaskowane. Chrystus, w oczach wierzących Syn Boży, sam na siebie przyjął rolę *kozła ofiarnego* i historia tego mordu zostaje przedstawiona oczyma ofiary. Krew niewinnych wszak płynie dalej.

Naszym zdaniem tego typu mitologiczne ujęcie jest bardzo niebezpieczne i prowadzi dużo dalej niżli zakładał, jak sądzimy, sam René Girard. Poniżej przyjdzie jeszcze nam się do tego ustosunkować. Wpisujemy się tym samym w dość wartki nurt krytyków koncepcji René Girard<sup>a28</sup>.

Okazuje się że pojęcie *kozła ofiarnego* można również wykorzystać w sporze o dopuszczalność kary śmierci. Tym razem to winny, skazany na tę karę prawomocnym wyrokiem, staje się przysłowiowym *kozłem ofiarnym*. O istnieniu tego typu tendencji możemy dowiedzieć się z lektury tekstu Anity Kramarczyk: (...) *Pytanie tylko, czy składanie ofiary z kozła ofiarnego [egzekucja skazańca – uwaga DR] nadal jest powodowane chęcią przywracania równowagi w nękanym powszechnie przemocą społeczeństwie, czy też stoi za nim jedynie chęć zemsty jako należnej i sprawiedliwej odpłaty. A może jest to raczej wyraz perwersyjnej potrzeby uczestnictwa w spektaklu śmierci [nie tylko podczas samej egzekucji, ale np. w sensie demonstracji przed więzieniami w USA zwolenników*

<sup>27</sup> R. Girard, *Kozioł ofiarny*, s. 147.

<sup>28</sup> M. Kurasiewicz, *Geometrie kultury...*, 16-17.

kary zasadniczej i jej przeciwników – uwaga DR], *potrzeby, która każe usilnie poszukiwać jego głównego bohatera. A tłum, uczestnicząc w ceremoniale, wierzy, że sprawiedliwość zwycięży, jednocześnie czując posmak spełniającej się zemsty*<sup>29</sup>.

Jak łatwo możemy zauważyć, dochodzi w tym wypadku do pewnego pomieszczenia pojęć, ponieważ zasądzona kara zasadnicza w postaci kary śmierci, o ile nie jest morderem sądowym lub tragiczną pomyłką wymiaru sprawiedliwości, służy lub lepiej to ujmując –służyła niegdyś w swojej zasadzie wymierzeniu kary osobie winnej zarzucanego jej czynu, a nie wybranemu, często przypadkowo, do egzekucji *kozłowi ofiarnemu*.

Rozbudowany rytuał kary śmierci w świecie cywilizacji euroatlantyckiej już nie funkcjonuje. Nie ma już tego niegdyśiejszego (haniebne) *blasku kaźni*<sup>30</sup>, dlatego też porównanie motywacji ścierających się pod murami amerykańskich więzień oponentów i protagonistów kary śmierci do motywacji tłumu ściągającego na spektakl męki i śmierci może być zbyt dużym uproszczeniem, na dodatek dla wielu krzywdzącym<sup>31</sup>.

Przypisując osobie winnej status *kozła ofiarnego*, możemy pójść jeszcze dalej. Przecież każdy przestępca, również ten odpowiadający za lżejsze przewinienia niżli takie, które kwalifikują się do orzeczenia na nim kary śmierci (mamy na myśli kraje wchodzące w obręb cywilizacji euroatlantyckiej, takie gdzie jest lub całkiem niedawno była ona wykonywana), może zostać uznany za *kozła ofiarnego*. Potrzeba sprawiedliwości, odplaty może natomiast zostać zakwalifikowana jako *chęć zemsty*. niesprawiedliwość społeczna, trudne dzieciństwo<sup>32</sup> itp. mogą zostać uznane nawet za okoliczności nie tyle łagodzące ewentualny wymiar kary, ile za okoliczności sprawdzające przestępcę do roli ofiary, nieomalże omawianego *kozła ofiarnego*.

Jak widać, pojęcie *kozła ofiarnego* jest ważnym, często używanym i naszym zdaniem nadużywanym elementem kodu kulturowego istotnego dla cywilizacji wyrosłej na ba-

<sup>29</sup> A. Kramarczyk, *Kozioł ofiarny jako protagonista, czyli rzecz o karze śmierci i potrzebie publicznych widowisk*, [www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/koziol.doc](http://www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/koziol.doc)

<sup>30</sup> M. Foucault poświęcił temu zagadnieniu wiele miejsca w swojej książce. Por. M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 2009.

<sup>31</sup> Ironia stosowana wobec zwolenników kary śmierci przez znanego pisarza Umberto Eco jest nieśmaczna wobec rodzin i bliskich osób pomordowanych przez różnych zbrodniarzy i szaleńców. Pisarz proponuje bezpośrednie transmisje spod szubienicy w porze kolacji. U. Eco, *Drugie zapiski na pudełku od zapalek. Historia i sztuka*, Poznań 1994, s. 81-83. Norweski faszysta A. Breivik po zamordowaniu 77 osób, osadzony w więzieniu (o standardzie hotelu) zaledwie na 21 lat (najwyższy możliwy wyrok w Norwegii), naszym zdaniem, wprost kpi sobie z norweskiego wymiaru sprawiedliwości, uważając się za osobę pokrzywdzoną (może *kozła ofiarnego*) por. [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19949846,breivik-pozwal-norwegie-a-sad-przyznal-mu-racje-jego-izolowanie.html?utm\\_source=facebook.com&utm\\_medium=SM&utm\\_campaign=FB\\_Gazeta](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19949846,breivik-pozwal-norwegie-a-sad-przyznal-mu-racje-jego-izolowanie.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Gazeta)

<sup>32</sup> Jacek Hołówka przedstawia mechanizm przekształcania się dziecka wychowywanego w rodzinie, w której jest źle traktowane, w osobę konfliktową, a nawet kryminalistę. Zdaniem tego etyka „Dziecko przemienione w kozła ofiarnego musi ogrywać rolę łobuza”. Wychowanie w rodzinie dysfunkcyjnej prowadzi nawet do tego, że dziecko chce być w pewnym momencie kozłem ofiarnym i wytwarza w sobie predyspozycje do zachowań kryminalnych. Por. J. Hołówka, *Etyka w działaniu*, Warszawa 2001, s. 234-235. Naszym zdaniem jeśli nawet istnieją predyspozycje środowiskowe do tego typu zachowań, nie są one przecież regułą. Wiele dzieci wychowuje się w trudnych, dysfunkcyjnych, a nawet patologicznych warunkach i tylko niektóre z nich zostają kryminalistami. Zbyt daleko posunięta generalizacja nie przedstawia pełnej prawdy o naszym życiu.



zie idei wynikających z mariażu szeroko pojmowanego dziedzictwa antycznego (wraz z cywilizacjami Bliskiego Wschodu) i religijnego dziedzictwa judeochrześcijańskiego<sup>33</sup>. Warto zatem odwołać się do źródeł tego pojęcia i na ile to jest możliwe skomentować je, mówimy wszak o pojęciu, którego korzenie sięgają kilka tysięcy lat wstecz.

Geneza tego pojęcia, tak jak i wielu innych pojęć i instytucji kultury europejskiej, o czym często się obecnie zapomina, jest biblijna. *Kozioł ofiarny* pojawia się w rytuale opisanym w Księdze Kapłańskiej 16; 7 – 27.

Biblijny rytuał oczyszczenia odbywał się w święto Jom Kipur<sup>34</sup>. Święto to nazywa się Dniem Pojednania. *Tego dnia Pan rozstrzygnął o losie tych wszystkich, co do których miał jeszcze jakieś wątpliwości w Rosz ha – Szana* (Nowy Rok) i zapisał ich w księgach życia i śmierci<sup>35</sup>.

Na temat *kozła ofiarnego* w toposie opowieści biblijnej istnieje bogata literatura. Materiał wyjściowy stanowi, przytoczony poniżej, fragment rytuału z biblijnej Księgi Kapłańskiej, trzeciej w kolejności księgi z pięcioksięgu biblijnego<sup>36</sup>. Określenie *kozioł ofiarny* nabrało na przestrzeni wieków wielu znaczeń, daleko wykraczających poza topos opowieści biblijnej. Konieczne jest zatem przytoczenie materiału źródłowego. W tym tekście spróbujemy się przyjrzeć, jak odmienne może być traktowanie samego źródła, polegające na innej interpretacji starożytnego tekstu.

Księga Kapłańska w przekładzie Biblii Ty-siąclecia – wydanie internetowe <http://biblia.info.pl/biblia.php>

*Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lau-der, Księga Trzecia Wajikra. Przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego opatrzone wyborem komentarzy Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego i Haftary z błogosławieństwem*, Fundacja Ronald S. Laudera, Edycja Pardes Lauder, Kraków 2005, s. 199-200

<sup>33</sup> Pomijamy w naszych rozważaniach dziedzictwo cywilizacji pozaeuropejskich.

<sup>34</sup> Jom Kippur, heb. יוֹם כִּיפּוּר, jid. Jonkiper, Jonkiper, Dzień Pojednania, Pokuty, Przebłagania – jedno z najważniejszych świąt żydowskich, o charakterze pokutnym. Przypada dziesiątego dnia miesiąca tiszri (zasadniczo w miesiącu wrześniu lub październiku). Por. M. Bendowska, hasło *Jom Kipur, Jom (ha -) Kipurim* [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – Kultura – Religia – Ludzie*, tom 1, Warszawa 2003, s. 699-700, por. też [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jom\\_Kippur](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jom_Kippur). Święto, w którym „Wszystkie przyrzeczenie, zobowiązania, przysięgi, klątwy, śluby, grzywny, a także wszystko, przez co zakazaliśmy, przysięgaliśmy, wyklęliśmy, zobowiązaliśmy się, przez czas od tego Jom Kipurim aż do Jom Kipurim, które nadejdzie, dla naszego pożytku wszystko to – za co wyrażamy skruchę – wszystko będzie rozwiązane, zrzuczone, poniecane, odwołane i anulowane, nie będą miały mocy i nie będą istniały. Nasze ślubowanie nie jest [już] ślubowaniem, nasze zobowiązania – zobowiązaniem, nasza przysięga – przysięgą”. Cyt za: *Jak modlą się Żydzi. Antologia modlitw*. Wyboru dokonał, wstępami i przypisami opatrzył Maciej Tomal, Verbinum, Warszawa 2000, s. 135. Poszczególne etapy święta Jom Kipur przedstawiono wraz z ilustracjami rysunkowymi w *Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lauder, Księga Trzecia Wajikra. Przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego opatrzone wyborem komentarzy Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego i Haftary z błogosławieństwem*, Kraków 2005, s. 411-470.

<sup>35</sup> Cyt za: M. Siemeński, *Księga świąt i obyczajów żydowskich. Było, minęło...*, Warszawa 1993, s. 63.

<sup>36</sup> Księga Kapłańska [Kpł], Trzecia Księga Mojżeszowa [3 Mojż], (hebr. אֲרָקִיּוֹ (Wajikra) – „zawołał” – od pierwszych słów księgi, gr. Λευιτικόν Leuitikon z Septuaginty, w nawiązaniu do Lewitów por. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga\\_Kap%C5%82a%C5%84ska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga_Kap%C5%82a%C5%84ska)

(7) Weźmie dwa kozły i postawi je przed Panem, przed wejściem do Namiotu Spotkania. (8) Następnie Aaron rzuci losy o dwa kozły, jeden los dla Pana, drugi dla Azazela. (9) Potem Aaron przyprowadzi kozła, wylosowanego dla Pana, i złoży go na ofiarę przeblagalną. (10) Kozła wylosowanego dla Azazela postawi żywego przed Panem, aby dokonać na nim przeblagania, a potem wypędzić go dla Azazela na pustynię. (11) Potem Aaron przyprowadzi cielca na ofiarę przeblagalną za siebie i dokona przeblagania za siebie i za swój dom, zabije cielca na ofiarę przeblagalną za siebie samego (...) 20 Kiedy już ukończy obrzęd przeblagania nad Miejscem Świętym, Namiotem Spotkania i ołtarzem, każe przyprowadzić żywego kozła. 21 Aaron położy obie ręce na głowę żywego kozła, wyzna nad nim wszystkie winy Izraelitów, wszystkie ich przestępstwa dotyczące wszelkich ich grzechów, włoży je na głowę kozła i każe człowiekowi do tego przeznaczonemu wypędzić go na pustynię. 22 W ten sposób kozioł zabierze z sobą wszystkie ich winy do ziemi bezpłodnej. Ow człowiek wypędzi kozła na pustynię. 23 Wtedy Aaron wejdzie do Namiotu Spotkania, zdejmie szaty lniane, które włożył wchodząc do Miejsca Świętego, i tam je położy. 24 Wykąpie ciało w wodzie w miejscu poświęconym, włoży szaty, wyjdzie, złoży swoją ofiarę całopalną, a także ofiarę całopalną w imieniu ludu, aby dokonać przeblagania za siebie i za lud. 25 Także tłuszcz ofiary przeblagalnej zamieni w dym na ołtarzu. 26 Człowiek, który wypędził kozła dla Azazela, wypierze ubranie, wykąpie ciało w wodzie, potem wróci do obozu. 27 Cielec zaś ofiary przeblagalnej i kozioł ofiary przeblagalnej, których krew była użyta do obrzędu przeblagania w Miejscu Świętym – będą wyniesione poza obóz i spalone ogniem razem ze skórą, mięsem i zawartością jelit. (Księga Kapłańska 16, 7 – 27)

<sup>7</sup> I weźmie dwa kozły i postawi je przed Bogiem, u wejścia Namiotu wyznaczonych Czasow. 8 I położy Aharon losy na dwa kozły – jeden los [na którym jest napis:] „dla Boga”, a drugi los „na [zrzucenie] z wysokiego urwiska”<sup>9</sup> I przybliży Aharon kozła przeznaczonego losem „dla Boga”, i przeznaczy go na oddanie za grzech (chatat).<sup>10</sup> A kozła przeznaczonego losem „na [zrzucenie] z wysokiego urwiska” postawi żywego przed Bogiem, żeby dokonać przeblagania nad nim, aby go wysłać na wysokie urwisko, [na śmierć] na pustynię. <sup>11</sup> I przybliży Aharon byka oddania za grzech [chatat], który jest jego, i dokona przeblagania dla siebie i dla swojego domu. Potem zarżnie byka oddania za grzech [chata], który jest jego. (...)

<sup>20</sup> Gdy ukończy dokonywanie przeblagania dla Świętego [Świętego – czyli Boga uwaga DR], Namiotu Wyznaczonych Czasów i (złotego) ołtarza i przybliżywszy żywego kozła, <sup>21</sup> uciśnie Aharon obiema swoimi rękami głowę żywego kozła i przyzna się nad nim do wszystkich przewinień synów Izraela, do wszystkich ich buntowniczych przestępstw spośród wszystkich grzechów. I położy je na głowę kozła, i przez wyznaczonego człowieka wyśle kozła na pustynię.<sup>22</sup> Poniesie kozioł na sobie wszystkie ich przewinienia do miejsca, gdzie urywa się ziemia. I wyśle kozła na pustynię. <sup>23</sup> I wejdzie Aharon do namiotu Wyznaczonych Czasów, i zdejmie lniane ubrania, które założył, gdy wchodził do Świętego (Świętych), i zostawił je tam. <sup>24</sup> (Przedtem) zanurzy swoje ciało w wodzie (mykwy), w miejscu świętym, i założy (złote) ubrania (Największego Kohena), i wyjdzie, i złoży swoje oddanie wstępujące (ola) i oddanie wstępujące ludu, (dwa barany), i dokona przeblagania za siebie i za lud. <sup>25</sup> i tłuszcz oddania za grzech (chatat) zmieni w wonny dym na ołtarzu (zewnętrznym). <sup>26</sup> Człowiek, który wysłał kozła na wysokie urwisko, zanurzy swoje ubrania i swoje ciało w wodzie (mykwy), i (dopiero) potem wejdzie do obozu. 27. Byk oddania za grzech (chatat) i kozioł oddania za grzech (chatat), których krew była przeniesiona, żeby dokonać przeblagania w Świętym (Świętych), będą wyniesione poza obóz, a ich skóra, mięsa i nieczystości spalone w ogniu. (Księga Kapłańska 16, 7 – 27).

Czytamy w tym tekście o dwóch kozłach. Jeden zostaje złożony na ofiarę przebłągalną, inny wygnany na urwisko lub wedle innych interpretacji – oddany dla *Azazela*. Dwa kozły: jeden z nich to kozioł ofiarny złożony na ofiarę przebłągalną, drugi to kozioł wypędzony. Na ofiarę przebłągalną złożony zostaje również cielec (byk). *Kozioł ofiarny* w tym przypadku na pewno nie pozostanie żywy a *Kozioł wypędzony*... tutaj rozpoczyna się dyskusja biblistów koncentrująca się m.in. na tajemniczym *Azazelu* – to zwierzę wypędzone w trakcie rytuału oczyszczenia. Tłumaczenia idące w innym kierunku niżli przekład *Chamisza Chumsze Tora*... nie wspominają w ogóle o zrzuceniu tego kozła ze skały. Miał on nie powrócić do społeczności, która go wygnała. Kwestia przeżycia tego zwierzęcia to już zupełnie inna sprawa.

Jak widzimy, różnice w tłumaczeniu są znaczne. Znamienne, że w tłumaczeniu z *Chamisza Chumsze Tora*... nie pojawia się określenie *dla Azazela*. Słowo *Azazel*<sup>37</sup> pojawia się w większości tłumaczeń, na przykład w tłumaczeniu Trzeciej Księgi Mojżeszowej na język angielski<sup>38</sup>, niemiecki<sup>39</sup> i oczywiście występuje ono w samym tekście hebrajskim<sup>40</sup>.

Czemu służył ten rytuał? Nie był on przecież rozumiany w religii monoteistycznej jako złożenie ofiary z kozła demonowi pustyni *Azazelowi*. Konsekwentnie to słowo jest tłumaczone w żydowskich komentarzach religijnych jako urwisko, mimo że większość badaczy, biblistów nie ma wątpliwości, że chodzi tutaj o imię własne<sup>41</sup>. Pozostawmy jednak *Azazela* na jego pustkowiu. To temat na osobną opowieść o najprawdopodobniej starożytnym semickim bogu kóz, który stał się w tradycji (oczywiście nieortodoksyjnej) jednym z dwunastu przywódców buntu aniołów.

Wyjaśnienie tego fragmentu Biblii jest jak wynika z powyższych wywodów bardzo trudne. W ujęciu autorów i redaktorów *Tora Parde Lauder* zapisano, że mędrcy uznawali wysłanie *kozła oddania* za lud na pustynię i przeznaczenie go na zrzucenie z urwiska jako bezwzględny nakaz wymykający się zdolnościom ludzkiego rozumu, albowiem idea zwierzęcia biorącego na siebie grzechy całego narodu wydawała się

<sup>37</sup> Zasadniczo pochodzi ono od rdzenia hebrajskiego, który można tłumaczyć czasownikowo „odejść, zgiąć, przepadnij”. W.L. Holladay, *A Concise Hebrew and Aramaic Lexicon of the Old Testament. Based upon the Lexical Work of Ludwig Koehler and Walter Baumgartner*, Leiden 1971, s. 8.

<sup>38</sup> Słowo „Azazel” pojawia się w Biblii angielskiej pod stosownym podrozdziałem *Scapegoat* i jest obdarzone przypisem *Azazel: The meaning of this Hebrew Word is unknown; it may be the name of desert*. Zwraca się też uwagę, że może to być demon. *Good News Bible with Deuterocanonical Books? Apocrypha. Today's English Version*, Great Britain – Glasgow 1979

<sup>39</sup> W Biblii niemieckiej jako *Asasel* por. *Einheitsübersetzung der Heiligen Schrift. Die Bibel*, Stuttgart 1980.

<sup>40</sup> Por. *Vayikra - Leviticus - Chapter 16, The Complete Jewish Bible with Rashi Commentary*, Chabad.org [http://www.chabad.org/library/bible\\_cdo/aid/9917](http://www.chabad.org/library/bible_cdo/aid/9917)

<sup>41</sup> W tym też kierunku podążało myślenie ludzi (w tym i Żydów) tworzących apokryfy Starego Testamentu, a także zajmujących się w średniowieczu magią. Imię to znane jest w demonologii i popularne w folklorze. Na temat znaczenia imienia *Azazel* por. Z. Bożymińska, M. Naimska, hasło „Azazel” [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – Kultura – Religia – Ludzie*, tom 1, Warszawa 2003, s. 128. A. Unterman, hasło „Azazel”, [w:] *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994, s. 36; R. Graves, R. Patai, *Mity hebrajskie*, Warszawa 1993, s. 104-105; A.A. Orlov, *Dark Mirrors. Azazel and Satanael in Early Jewish Demonology*, Albany, 2011, s. 6-7; A. Meeister, hasło „Azazel” [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1994, s. 75.

całkowicie niezrozumiała<sup>42</sup>. W tekście hebrajskim i w innych ogólnie dostępnych tłumaczeniach, tak jak wspominaliśmy powyżej, nie ma dosłownego nakazu zrzucenia zwierzęcia z urwiska. Tak to jest natomiast przetłumaczone i rozumiane w tekście Tora Parde Lauder. Jak zauważają autorzy i redaktorzy Tora Parde Lauder, podjęto jednak próbę skomentowania tego rytuału<sup>43</sup>.

1. Zrzucenie kozła ze skały skłaniało Żydów do wyrażenia skruchy, ponieważ oznacza on, że ludzie mogą wyzwolić się od grzechów (Rambam<sup>44</sup>).

2. W obrzędzie wykorzystywano dwa kozły, aby pokazać, że każdy człowiek ma wybór pomiędzy dobrem a złem. Nikt nie może pozostać obojętny. Ludzie, którzy nie wybrali świętości, zdążają ku ziemi jałowej duchowego zatracenia (rabin Samson Rafael Hirsch).

3. Jak wyjaśnia rabin Elijahu Munk, Rambam [Majmonides – uwaga DR] porównał ten rytuał do historii służącego przygotowującego ucztę dla swego króla. Panujący nakazuje odłożyć na bok porcję żywności dla wiernego sługi. Posiłek ten nie jest hołdem złożonym poddanemu, lecz władcy, który wydał takowe polecenie. Zdaniem komentatorów Najwyższy Kohen [kapłan – uwaga DR] przyprowadza oba kozły przed oblicze Boga, który wykorzystuje losowanie, aby wyznaczyć jednego z nich do zrzucenia z urwiska, w czelusz symbolizującą zło. Przeznaczenie czegoś dla sfery zła jest to tylko pozorną troską o zło. Takie postępowanie uczy nas, że samo przekonanie o uzyskaniu bożego przebaczenia nie wystarcza. Wrogie siły otaczają nas i zwodzą. Trzeba je tak jak tego przykładowego kozła od siebie odrzucić<sup>45</sup>.

Jeśli spojrzymy na opisaną powyżej interpretację tego rytuału, zaczynamy zdawać sobie sprawę, że tradycja żydowska w tym wypadku poszła w innym kierunku niż antropologiczne rozważania myślicieli takich jak wspomniany powyżej R. Girard, ale nie tylko on. Przede wszystkim brak tutaj mitologizacji tego rytuału. Istotne w tym wypadku jest przesłanie moralne. Sama ofiara, zwierzę (symboliczny substytut) nie jest w tym wypadku w żaden sposób podmiotem wydarzeń. W duchu tej interpretacji można przyjąć, że najważniejsze jest po prostu dokonanie wyboru, odrzucenie zła. Tylko tyle i aż tyle.

<sup>42</sup> *Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lauder, Księga Trzecia Wajikra...*, s. 197. To akurat wydaje się całkowicie zrozumiałe, bo w jaki niby sposób ludzie żyjący kilka tysięcy lat później mogli zrozumieć starożytny Bliski i Środkowo-Wschodni rytuał oczyszczenia z końca epoki brązu początku epoki żelaza. Dopiero dzięki poznaniu oryginalnych tekstów sumeryjskich, akadyjskich, hetyckich i innych otworzyło świat starożytnych zapomnianych przez wieki religii.

<sup>43</sup> *Chamisza Chumsze...*, s. 197.

<sup>44</sup> Majmonides, rabbi Mosze ben Majmon, Rambam, Abu Imran Musa Ibn Majmun, (ur. w 1135 w Kordobie, zm. 13 grudnia 1204 w Kairze) – żydowski filozof i lekarz (główny przedstawiciel tzw. arystoteлизmu żydowskiego). Był autorem najważniejszego średniowiecznego komentarza do Talmudu – *Księgi przykazań/obowiązków* (*Sefer ha-Micwot*). Por. <https://pl.wikipedia.org/wiki/Majmonides>. Majmonides tworzył w ówczesnej Hiszpanii, a także w Egipcie, w Kairze. Może nie jest to dobre porównanie, ale jego znaczenie dla myśli żydowskiej przyrównywano do znaczenia, jakie ma w chrześcijaństwie św. Tomasz z Akwinu. Poza wspomnianą powyżej *Księgą przykazań* Majmonides napisał następujące dzieła: *O logice*, *Traktat o kalendarzu*, *List o uświęceniu imienia bożego*, *Księga o świetle*, *Listy Jemeńskie*, *Druga Tora*, *Przewodnik błędzących*, *Traktat o zmartwychwstaniu*, *O astrologii*. Napisał też 10 ksiąg medycznych. Por. J. Ochman, *Średniowieczna filozofia żydowska. Historia filozofii żydowskiej*, tom II, Kraków 1995, s. 152.

<sup>45</sup> *Chamisza Chumsze...*, s. 197.

W wyszukanej interpretacji Girarda odbijają się echa starożytnych mitologii. Podane u niego i J.G. Frazera (i innych np. Eliade, Roux) przykłady pochodzą z cywilizacji w której przede wszystkim magia wpływa na myślenie ludzi (por. opisany powyżej epizod z życia Apoloniusza z Tiany). Pojawia się zatem pytanie, czy „instytucja” *kozła ofiarnego* jest pierwotna. Z jednej strony możemy zauważyć, że konstrukcję koncepcji R. Girarda stworzono na podstawie znanych przekazów, które omawiają mity i opisane wydarzenia historyczne. Z drugiej jednak strony widzimy, że hipotezę stworzoną przez R. Girarda odniesiono do czasów (a nawet poza sam czas w sensie jego świadomej percepcji) i do hipotetycznych wydarzeń, o których nic nie wiemy i wiedzieć nigdy (sic!) nic nie będziemy.

Czy zatem, zapytajmy jeszcze raz, mechanizm *kozła ofiarnego* wraz z pierwotnym *mordem założycielskim* jest odwieczną częścią ludzkiej kultury, czy wręcz przeciwnie – jest wtórną instytucją kulturową, która rozwinęła się (została wynaleziona) wraz z rozwojem cywilizacji. Inaczej mówiąc, czy nie jest to raczej wyszukana konstrukcja cywilizacyjna (religijna i polityczna), którą wmówiono ludziom, aby nimi manipulować i nimi rządzić.

Orgia śmierci swój opity krwią barok osiągnęła w Meksyku na krótko przed przybyciem tam Europejczyków. Krwawe azteckie ofiary przekroczyły granice wyobraźni<sup>46</sup>. Dodajmy jeszcze do naszych wywodów bliskie naszym czasom analogie już nie religijne. (...) *Kiedy naziści mówili o prawie natury albo bolszewicy o prawach historii, zarówno przyroda, jak i dzieje przestawały już być wprowadzającymi stabilność źródłami autorytetu dla działań śmiertelników; same stawały się ruchami (...)*<sup>47</sup>. I wszystko jasne (sic!). Wyimaginowane koncepcje stają się esencją, którą karmią się zamieszani w ten „ruch” ludzie. Łatwo stracić kontrolę, a wtedy wyimaginowane *prawa natury* albo *prawa historii* w pochłanianej przez nas treści „odbierają” nam wolność w rozeznaniu dobrego i złego. Tak bardzo zagubieni zawsze możemy być przecież *kozłami ofiarnymi* dla samych siebie. Natomiast nasza odpowiedzialność będzie jak *koziół wypędzony* – wygnana bezpowrotnie! A pociągający za sznurki mistrzowie w teatrze lalek mogą swobodnie głosić, niby nie publicznie, ale w sumie bez żenady: nie myślcie, że jesteście głupi, jesteście głupszy niż można to było nawet zakładać.

Nasze podejrzania w tej kwestii nie są osamotnione. Jak zauważają autorzy artykułu opublikowanego w czasopiśmie „Nature”, ofiary z ludzi legitymizują polityczne autorytety, umacniając system podziału społecznego. *Evidence for human sacrifice is found throughout the archaeological record of early civilizations, the ethnographic records of indigenous world cultures, and the texts of the most prolific contemporary religions. According to the social control hypothesis, human sacrifice legitimizes political authori-*

<sup>46</sup> Na ten temat istnieje bogata literatura, por. m.in. M. Eliade, *Traktat o historii religii*, Łódź 1993, s. 330-331, por. też J.P. Roux, *Krew. Mity, symbole rzeczywistość*, Kraków 1994, s. 271. Krwawe żniwa Azteków były również powodem ich klęski. Po wylądowaniu armady H. Corteza plemiona podbitych przez Azteków Indian przyłączyły się do wojsk hiszpańskich.

<sup>47</sup> Por. H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 2014, s. 540.

ty and social class systems, functioning to stabilize such social stratification. Support for the social control hypothesis is largely limited to historical anecdotes of human sacrifice, where the causal claims have not been subject to rigorous quantitative cross-cultural tests. Here we test the social control hypothesis by applying Bayesian phylogenetic methods to a geographically and socially diverse sample of 93 traditional Austronesian cultures. We find strong support for models in which human sacrifice stabilizes social stratification once stratification has arisen, and promotes a shift to strictly inherited class systems. Whilst evolutionary theories of religion have focused on the functionality of prosocial and moral beliefs, our results reveal a darker link between religion and the evolution of modern hierarchical societies<sup>48</sup>. Tylko czy nie można tego osiągnąć w inny bezkrwawy sposób?

Argumenty ze świata zwierząt nic tutaj naszym zdaniem nie znaczą, ponieważ poza naczelnymi można mówić tylko o zwykłej agresji, agresji wobec słabszych. I nic w tym wyszukanego, to prosty mechanizm, który opisuje nawet najbardziej niewyszukany darwinizm. Nie można też zapominać, że agresja jest często mechanizmem koniecznym do przeżycia. Wiąże się z nią męstwo, które rozumiemy w tradycyjnym tego słowa znaczeniu jako odwagę w obliczu niebezpieczeństwa<sup>49</sup>.

Zło w koncepcji R. Girarda staje się, naszym zdaniem, wszechpotężne, nieomal transcendentne wobec swoich nosicieli, ludzi go czyniących. Bo jak można sprzeciwić się niejako powszechnemu (?), może i wrodzonemu mechanizmowi wiodącemu nas ku wybraniu *kozła ofiarnego*, aby uczynić z niego ofiarę (?). Co więcej, mord założycielski otwiera jakoby drogę ku „nowym wartościom”. W ten sposób winni stają się jakby mniej winni, wszak uczestniczą w nieomal kosmicznym spektaklu walki dobra ze złem i jeszcze na dodatek są, przynajmniej tak czują, po jasnej stronie rzeczywistości. (...) *Nie wiedzą co czynią* (Łk 23, 34). Na dodatek ich winę można jeszcze bardziej obniżyć zakładając, zgodnie z koncepcją autorów artykułu w periodyku „Nature”, że są oni przedmiotem wyrefinowanej manipulacji stworzonej w celu lepszego panowania jednych nad drugimi.

Brak w koncepcji R. Girarda istotnego zaakcentowania miejsca dla oportunistów, cyników<sup>50</sup>, podżegaczy wojennych, prowokatorów i dla ludzi takich chociażby jak

<sup>48</sup> Cyt. za: abstract J. Watts, O. Sheehan, Q.D. Atkinson, J. Bulbulia, R.D. Gray, *Ritual human sacrifice promoted and sustained the evolution of stratified societies*, „Nature” 532, 228-231 (14 April 2016), doi:10.1038/nature17159.

<sup>49</sup> Stanisław Lem opisał w utopii SF ludzkość sztucznie pozbawioną zdolności do agresji. Nic to nie zmieniło na lepsze. Agresja została zastąpiona biurokratyczną totalitarną przemocą. Oczywiście to tylko fikcja literacka, ale jak wiele zapowiedzi tego wspaniałego pisarza też może się sprawdzić. Por. S. Lem, *Powrót z gwiazd*, Warszawa 1961 (pierwsze wydanie).

<sup>50</sup> R. Girard opisuje wystąpienie arcykapłana Kajfasza (J 11; 47 – 53) „(...) wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, że lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród” (...) na Wysokiej Radzie w momencie kryzysu żydowskiej tożsamości w szczególnym momencie dziejów Izraela, w których coraz bardziej nasilały się przekonania o nadchodzących właśnie dniach zstąpienia oczekiwanego od wieków Mesjasza. Następujące po nich wydarzenia dały początek całemu procesowi narodzin nowej religii. Czy jest w tym wystąpieniu pierwotna mitologia, jakiś archetyp istoty człowieczeństwa? Celowo używamy takich słów, ponieważ każde z nich bardzo trudno zdefiniować. Pewne jest w tym wypadku tylko jedno, że można w tym przypadku tylko z ironią stwierdzić, że polityczny cynizm Kajfasza przyczynił się do powstania chrześcijaństwa.

Adolf Eichmann. „Perfekcyjnego” urzędnika *wyobcowanego biurokraty*, jak określił go Erich Fromm, dla którego mordowani *mężczyźni, kobiety i dzieci były tylko numerami*<sup>51</sup>. Oni niewątpliwie wiedzieli, co czynią.

Jeżeli nawet w społecznościach spokrewnionych ze sobą istot (ludzie i szympansy) wybucha co jakiś czas w okresach kryzysu agresja, wywołana frustracją poddanych stresowi członków społeczności czy hord, jest to naszym zdaniem mechanizm raczej biologiczny niż kulturowy<sup>52</sup>.

Kierowanie, umotywowanie i nawet sakralizacja takich wybuchów jest wytworem kulturowym. Za jej przejawami stoją jawni i ukryci reżyserzy i manipulatorzy. Ciekawe, że średniowieczni komentatorzy Biblii, w tym wypadku Majmonides, nie próbował mitologizować tego rytuału. Pozostali przy interpretacji składającej się do interpretacji rytuału oczyszczenia jako gry wyboru, w której zawsze możemy skłonić się do prostego odrzucenia zła. Tylko tyle i aż tyle.

Dla wszystkich, którzy kwestionują pojęcie wolnej woli, proponujemy użycie pojęć związanych z myśleniem i ocenianiem konsekwencji naszych czynów. Z używania rozumu nic ani nikt nie jest nas w stanie zwolnić. Co prawda czasami może brakować odwagi, żeby przeciwstawić się złu. Od nikogo nie można wymagać heroizmu, ale nie próbujmy poszukiwać „kosmicznych” wyjaśnień własnych słabości.

Są oczywiście sytuacje bez wyjścia. Ludzie zostają postawieni pod przysłowiową ścianą, bez możliwości wyboru, albo w sytuacji, gdy każdy wybór w danym momencie jest zły, ale nie jest to reguła w naszym życiu, a raczej są to tragiczne i wyjątkowe przypadki. Nie zmienia to faktu, że jeśli takie okoliczności zaistnieją, ich twórcy są obciążeni winą, którą wprost trudno osądzić. Można przyjąć, że w najnowszej historii podobny los spotkał Żydów podczas Szoah<sup>53</sup>. Nie można jednak zapominać, że właśnie u podstaw obłędnego szaleństwa nazizmu leżały fałszywe (zmitologizowane) teorie rasowe oraz neopogański, zafascynowany bogami germańskiej i skandynawskiej północy, okultyzm<sup>54</sup>. Rozum podczas tych wydarzeń był właśnie *kozłem wygnanym*.

Zło nie jest abstrakcją. Ucieczka od odpowiedzialności poprzez odwołanie się do pozaczasowych i ponoć uniwersalnych mechanizmów stawia pod znakiem zapytania zasadę wolnej woli. Jeśli nie ma wolnej woli, nie ma też przestępstwa. Osoba przymu-

<sup>51</sup> E. Fromm, *O nieposłuszeństwie i inne eseje*, Kraków 2015, s. 32.

<sup>52</sup> W tym jednak wypadku trzeba zrobić pewne zastrzeżenie. W przypadku szympanсів być może zgodnie z rozróżnieniem R. Girarda możemy podobnie jak u ludzi mówić już o agresji połączonej z przemocą. Co stawia być może (zaznaczmy jeszcze raz: być może) gatunek *pan troglodytes* w odrębnej od reszty świata zwierząt pozycji. Wspomniana już w tym tekście badaczka szympanсів J. van Lavick-Goodall świetnie opisała złożone struktury społeczne tych zwierząt. Następni badacze tylko ten opis rozwinęli. Hierarchie społeczne są niezwykle złożone, są sympatie, nienawiści, manipulacje, pierwociny polityki. Por. J. van Lavick-Goodall, *W cieniu człowieka...*

<sup>53</sup> W Zagłębiu najlepiej to zagadnienie zostało opisane w książce A. Namysło, *Zanim nadeszła Zagłada... Żydzi w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie okupacji niemieckiej*, Sosnowiec 2008.

<sup>54</sup> Na ten temat istnieje obecnie bogata literatura naukowa i popularnonaukowa, por. m.in. N. Go-drick-Clark, *Okultystyczne źródła nazizmu*, Warszawa 2010.

szona do czynienia zła może przecież być uznana za niewinną (*Wykonywałem tylko rozkazy* – jak często słyszano w sądach sądujących zbrodnie wojenne). Jeśli nie ma przestępstwa, to nie ma również kary.

Czy tak opisany świat zgadza się z naszymi doświadczeniami?

## Bibliografia

### Literatura:

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 2014.
- Bendowska M., hasło *Jom Kipur, Jom (ha -)Kipurim*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – Kultura – Religia – Ludzie*, tom 1, Warszawa 2003.
- Bogucka M., *Kategorie i funkcje społeczne kultury w perspektywie historycznej*, Warszawa 2013.
- Bożymińska Z., Naimska M., hasło *Azazel*, [w:] *Polski słownik judaistyczny. Dzieje – Kultura – Religia – Ludzie*, tom 1, Warszawa 2003.
- Chamisza Chumsze Tora Chumasz Pardes Lauder, *Księga Trzecia Wajikra. Przekład Pięcioksięgu z języka hebrajskiego opatrzonego wyborem komentarzy Rabinów oraz hebrajski tekst komentarza Rasziego i Haftary z błogosławieństwem*, Kraków 2005.
- Duma P., *Śmierć nieczysta na Śląsku*, Wrocław 2015.
- Eco U., *Drugie zapiski na pudełku od zapalek. Historia i Sztuka*, Poznań 1994.
- Einheitsübersetzung der Heiligen Schrift. Die Bibel*, Stuttgart 1980.
- Eliade M., *Traktat o historii religii*, Łódź 1993.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 2009.
- Frazer J.G., *Złota Gałąź*, Warszawa 1978.
- Fromm E., *O nieposłuszeństwie i inne eseje*, Kraków 2015.
- Girard R., *Kozioł ofiarny*, Łódź 1987.
- Good News Bible with Deuterocanonical Books? Apocrypha. Today `s English Version*, Great Britain – Glasgow 1979.
- Goodrick-Clark N., *Okultystyczne źródła nazizmu*, Warszawa 2010.
- Graves R., Patai R., *Mity hebrajskie*, Warszawa 1993.
- Holladay W.L., *A Concise Hebrew and Aramaic Lexicon of the Old Testament. Based upon the Lexical Work of Ludwig Koehler and Walter Baumgartner*, Leiden 1971.
- Hołówka J., *Etyka w działaniu*, Warszawa 2001.
- Hużanarow M., Stanisławski B., *Szamani z doliny Samishasaj*, „Archeologia Żywa” 2010.
- Jak modlą się Żydzi. Antologia modlitw*. Wyboru dokonał, wstępami i przypisami opatrzył Maciej Tomal, Verbinum, Warszawa 2000.
- Lawick-Goodall van J., *W cieniu człowieka*, Warszawa 1974.
- Kryński J., Rymarek K., *Poradnik. Przemoc rówieśnicza*, Warszawa 2011.
- Lem S., *Powrót z gwiazd*, Warszawa 1961.
- Meeister A., hasło *Azazel* [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1994.
- Namysłó A., *Zanim nadeszła Zagłada... Żydzi w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie okupacji niemieckiej*, Sosnowiec 2008.
- Prot K., Krzystoszek B., *Rola kozła ofiarnego w analitycznej terapii grupowej*, „Psychoterapia” 2011, 1(156).



- Ochman J., *Średniowieczna filozofia żydowska. Historia filozofii żydowskiej*, tom II, Kraków 1995.
- Orlov A.A., *Dark Mirrors. Azazel and Satanael in Early Jewish Demonology*, Albany 2011.
- Rhodes R., *Mistrzowie śmierci. Einsatzgruppen*, Warszawa 2015.
- Roux J.P., *Krew. Mity, symbole rzeczywistość*, Kraków 1994.
- Siemeński M., *Księga świąt i obyczajów żydowskich. Było, minęło...*, Warszawa 1993.
- Livingstone Smith D., *Najbardziej niebezpieczne ze zwierząt. Natura ludzka i przyczyny wojen*, Warszawa – Stare Groszki 2011.
- Stieblin-Kamiński M., *Ze świata sag*, Warszawa 1982.
- Unterman A., hasło *Azazel*, [w:] *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 1994.
- Waal de F., *Małpa w każdym z nas. Dlaczego seks, przemoc i zycżliwość są częścią natury człowieka*, Kraków 2015.
- Watts J., Sheehan O., Atkinson Q. D., Bulbulia J., Gray R.D., *Ritual human sacrifice promoted and sustained the evolution of stratified societies*, "Nature" (14 April 2016), doi:10.1038/nature17159.

#### Źródła internetowe:

- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Majmonides> [dostęp: 26.04.2016].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eksperyment\\_Milgrama](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eksperyment_Milgrama) [dostęp: 26.04.2016].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga\\_Kap%C5%82a%C5%84ska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga_Kap%C5%82a%C5%84ska) [dostęp: 26.04.2016].
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jom\\_Kippur](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jom_Kippur). [dostęp: 26.04.2016].
- Por. *Vayikra - Leviticus - Chapter 16, The Complete Jewish Bible with Rashi Commentary, Chabad.org* [http://www.chabad.org/library/bible\\_cdo/aid/9917](http://www.chabad.org/library/bible_cdo/aid/9917) [dostęp: 26.04.2016].
- [http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-witold-waszczkowski-slaby-minister-czy-koziol-ofiarnypis,nId,2156756#utm\\_source=paste&utm\\_medium=paste&utm\\_campaign=firefox](http://fakty.interia.pl/tylko-u-nas/news-witold-waszczkowski-slaby-minister-czy-koziol-ofiarnypis,nId,2156756#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox) [dostęp: 26.04.2016].
- <http://www.rp.pl/artukul/1003404-Supera--Adwokacki-koziol-ofiarny---krytyka-reformy-sadownictwa-Gowina.html#ap-1> [dostęp: 26.04.2016].
- A. Kramarczyk, *Koziół ofiarny jako protagonista, czyli rzecz o karze śmierci i potrzebie publicznych widowisk* [www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/koziol.doc](http://www.socjologia.ath.bielsko.pl/prace/koziol.doc) [dostęp: 26.04.2016].
- [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19949846,breivik-pozwal-norwegie-a-sad-przyznal-mu-racje-jego-izolowanie.html?utm\\_source=facebook.com&utm\\_medium=SM&utm\\_campaign=FB\\_Gazeta](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19949846,breivik-pozwal-norwegie-a-sad-przyznal-mu-racje-jego-izolowanie.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Gazeta) [dostęp: 26.04.2016].
- [http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/biedron-uchodzczy-koziol-ofiarny-jak-zydzi-i-geje\\_685203.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/biedron-uchodzczy-koziol-ofiarny-jak-zydzi-i-geje_685203.html) [dostęp: 26.04.2016].

**Streszczenie:** We współczesnym kodzie kulturowym funkcjonuje pojęcie *koziła ofiarnego*. Jest ono zdecydowanie nadużywane. Zdaniem autora mija się ono z przekazem starożytnego rytuału oczyszczenia opisanego w Księdze Kapłańskiej 16; 7 – 27. W artykule przytoczono stanowisko na temat tego rytuału oparte na nauczaniu żydowskim nawiązującym do średniowiecznego myśliciela żydowskiego Majmonidesa. W obecnych czasach termin *koziół ofiarny* może być wykorzystany nie tylko wobec niewinnych ofiar prześladowań, ale też wobec osób niewątpliwie winnych zarzucanych im czynów. Najniebezpieczniejsza zdaniem autora artykułu jest antropologiczna koncepcja mitologizacji przemocy, którą rozbudował francuski myśliciel René Girard. Konsekwentne przejście sposobu myślenia przedstawionego w tej koncepcji może prowadzić do pomniejszenia odpowiedzialności prześladowców i morderców.

**Słowa kluczowe:** kozioł ofiarny, kozioł wypędzony, Biblia, rytuał oczyszczenia, narodziny przemocy, krytyka koncepcji René Girarda

### SCAPE GOAT – EMISSARY GOAT

**Summary:** The modern cultural code features the concept of a Scapegoat. It is definitely abused. According to the author, it departs from the account of the ancient ritual of purification described in the Book of Leviticus 16: 7-27. The article adduces the position about this ritual based on Jewish teaching referring to the medieval Jewish thinker, Maimonides. Nowadays, the term “scapegoat” may be used not only in reference to the innocent victims of persecution but also to people who are doubtlessly guilty of the acts of which they are accused. According to the author of the article, the anthropological mythologisation of violence which was elaborated by the French thinker, René Girard, is a most dangerous thing. A consistent adoption of the way of thinking presented in this concept may lead to the diminishing of the responsibility of persecutors and murderers.

**Keywords:** Scape goat, Emissary goat, the Bible, the ritual of purification, the birth of violence, criticism of René Girard's concept